

Sygn. akt IV KK 142/13

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 lipca 2013 r.
sprawy T. W.,
skazanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę T. W.,
od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 22 listopada 2012 r., zmieniającego
wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 29 maja 2012 r.,

postanowił

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 22 listopada 2012r., dotyczącym M. M. i T. W., utrzymał w mocy w stosunku do T. W. wyrok Sądu Rejonowego z dnia 29 maja 2012r., którym skazano go za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na karę 5 lat pozbawienia wolności.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca skazanego T. W. Podniósł w niej jeden zarzut: rażącego naruszenia prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, w postaci art. 200 § 2 pkt 5 k.p.k. i art. 201 k.p.k., polegającego na wydaniu orzeczenia w oparciu o niepełną i niespełniającą

procesowych wymogów opinię sądowo-psychiatryczną dotyczącą badania T. W., która to opinia stanowiła podstawę do ustalenia stanu poczytalności oskarżonego w chwili dokonania zarzucanego mu czynu. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku sądu pierwszej instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy T. W. była bezzasadna w stopniu oczywistym, implikującym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszym rzędzie podkreślić trzeba, że – na podstawie art. 536 k.p.k. – Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym, tylko w wypadkach określonych w art. art. 435, 439 i 455 k.p.k., przy czym od razu należy dodać, iż te wyjątki w sprawie nie wystąpiły.

Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona wyłącznie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie w sprawie. Oznacza to, że przedmiotem zarzutów kasacyjnych mogą być uchybienia sądu ad quem, a nie sądu a quo.

Tego wymagania kasacja obrońcy T. W. nie spełniła. Stawiany w niej zarzut naruszenia art. 200 § 2 pkt 5 k.p.k. i art. 201 k.p.k. nie dotyczył Sądu odwoławczego. Przepisy określające formę i treść sporządzanych w toku postępowań karnych opinii biegłych, znajdują zastosowanie w postępowaniu przed tym sądem, który dowody takie przeprowadza i zobowiązany jest do ich oceny zarówno pod kątem merytorycznym jak i formalnym. Sąd ad quem tylko wówczas wprost stosuje te przepisy, kiedy sam przeprowadza uzupełniające postępowanie dowodowe w tym zakresie bądź odmiennie od sądu pierwszej instancji ocenia wiarygodność takiego środka dowodowego. Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 200 § 2 pkt 5 k.p.k. i art. 201 k.p.k. powinien być zatem powiązany z czynnościami właściwymi dla sądu drugiej instancji, a więc obowiązkami związanymi z instancyjną kontrolą, określającymi chociażby granice rozpoznania kasacji (art. 433 k.p.k.), czy wymogami dotyczącymi uzasadnienia sądu ad quem (art. 457 § 3 k.p.k.). Podczas rozprawy odwoławczej obrońca skazanego

jednoznacznie wskazał, że zarzutu apelacyjnego dotyczącego sposobu przeprowadzenia opinii biegłych nie traktuje jako wniosku dowodowego, ale poddaje go pod rozagę Sądu (k.1244), po czym w kasacji poprzestał na przedstawieniu li tylko własnego stanowiska, kwestionującego rzetelność opinii sądowo – psychiatrycznej, a nie sposób procedowania Sądu ad quem.

Stąd też, w realiach niniejszej sprawy, stawianie Sądowi Okręgowemu zarzutu samoistnego naruszenia art. 200 § 2 pkt 5 k.p.k. i art. 201 k.p.k., znalazło się na granicach dopuszczalności, a w świetle art. 536 k.p.k. i art. 519 k.p.k., zarzut taki trzeba ocenić w kategoriach oczywistej bezzasadności już z powodów stricte procesowych.

Niemniej jednak dla jasności można dodać, że także w sferze merytorycznej zarzut kasacyjny był oczywiście bezzasadny. W toku kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy rzetelnie odniósł się do podnoszonej w apelacji kwestii związanych z opinią sądowo-psychiatryczną dotyczącą T. W. Uzasadnienie tego Sądu w sposób wnikliwy, szczegółowy i rzeczowy analizowało treść tej opinii, sposób jej wykonania oraz spełnienie wszystkich procesowych standardów, jasno i przekonująco wskazując dlaczego zarzuty apelacyjne w tym zakresie nie zostały uwzględnione. Treść uzasadnienia kasacji w przeważającej mierze stanowi powielenie argumentacji podniesionej w apelacji, co powoduje, że wystarczającym pozostaje odwołanie się do stanowiska Sądu ad quem, co dotyczy zarówno ustosunkowania się przez biegłych do dokumentacji medycznej, jak i opisu metod oraz sposobu badań.

Nowym, podniesionym w kasacji argumentem obrońcy, mającym wykazywać niepełność dotychczasowej opinii, był ten dotyczący nieprzeprowadzenia przez biegłych psychiatrów wywiadu z konkubiną skazanego. Autor kasacji z cytowanych przez siebie fragmentów publikacji, wysnuwał jednak nieuprawnione wnioski o obligatoryjności takiego wywiadu. Wszak wprost w cytowanym przez skarżącego fragmencie publikacji J. P. stwierdził, że wywiad taki „może być nieodzowny ...” (str.4 kasacji). Kwestia ta dotyczy metodologii badań, pozostającej wyłącznie w kompetencjach biegłych i ich oceny co do potrzeby przeprowadzenia wywiadu od osób trzecich. W tej sytuacji nieprzeprowadzenie przez biegłych wywiadu z konkubiną skazanego w żadnej mierze wydanej opinii nie czyni niepełną czy

niejasną w rozumieniu art. 201 k.p.k. Z kasacyjnego punktu widzenia najistotniejszym jest jednak to, że argumentacji takiej nie zawierała apelacja, a zatem Sąd odwoławczy nie miał możliwości się do niej odnieść, a tym samym nie sposób stawiać mu w tym zakresie racjonalnych zarzutów.

Konsekwencją przedstawionego powyżej stanowiska Sądu Najwyższego było oddalenie kasacji wniesionej przez obrońcę T. W. w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. skazany został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.